

Fot. AP Images

Andrzej Grajewski

„Gość Niedzielny”

Siła bezsilnych Václav Havel (1936–2011)

Jego zdjęcie z listopada 1989 r., gdy uśmiechnięty przemawia z balkonu wydawnictwa Melantrich do tłumów na pl. św. Wacława, weszło do światowej ikonografii jako jeden z symboli upadku komunizmu w Europie Środkowej.

W ciągu kilku dni więzień polityczny, który za kratami spędził blisko pięć lat, a reżim skazał go na zapomnienie, zawładnął emocjami Czechów i Słowaków. Václav Havel stał się wyrazicielem ich marzeń o życiu w kraju wolnym i demokratycznym¹. Ukształtowała go Praska Wiosna 1968 r., kiedy został przewodniczącym Koła Pisarzy Niezależnych, a w czasopiśmie „Literární Listy” wezwał do odrzucenia monopolu partii komunistycznej i wprowadzenia pluralizmu politycznego. Ideałów nie zdradził, choć wielokrotnie przyszło mu za to płacić więzieniem, a także odrzuceniem przez tych, którzy chcieli ułożyć sobie życie w okresie tzw. normalizacji. W środowiskach opozycyjnych zaczął odgrywać pierwszoplanową rolę, gdy wystąpił jako jeden z trzech rzeczników Karty 77 – inicjatywy broniącej praw człowieka proklamowanej w styczniu 1977 r. Stała się ona wzorem dla podobnych przedsięwzięć niezależnych w całym obozie komunistycznym. Latem 1978 r. na Śnieżce spotkał się z grupą działaczy Komitetu Obrony Robotników, co zapoczątkowało jego osobiste kontakty i przyjaźnie z Polakami.

Kolejną inicjatywą, w którą się zaangażował, był powstały w kwietniu 1978 r. Komitet Obrony niesprawiedliwie prześladowanych (VONS). Miał dokumentować represje oraz bronić więźniów politycznych. W maju 1979 r. Havel wraz z innymi członkami komitetu został aresztowany. Skazano go na cztery i pół roku więzienia za rzekome podburzanie do obalenia republiki. W więzieniu przebywał do lutego 1983 r., kiedy zawieszono mu odbywanie kary z powodów zdrowotnych. Ważnym wsparciem dla niego była wówczas żona Olga. Listy pisane do niej z więzienia zawierały *credo* dysydenta, wiernego swoim zasadom wbrew przeciwieństwom losu². Po zwolnieniu z więzienia został umieszczony w areszcie domowym, ale nie zrezygnował

¹ Zob. P. Ukielski, *Václav Havel*, [w:] *Słownik biograficzny Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku*, red. W. Roszkowski i J. Kofman, Warszawa 2004, s. 423–425.

² V. Havel, *Listy do Olgi*, Warszawa – Wrocław 1993.

„Ojcie Świty, nie wiem, czy wiem, co to jest cud. Mimo to ośmielam się powiedzieć, że jestem w tej chwili uczestnikiem cudu.

Prezydent Havel, witając Jana Pawła II na Hradczanach w 1990 r.

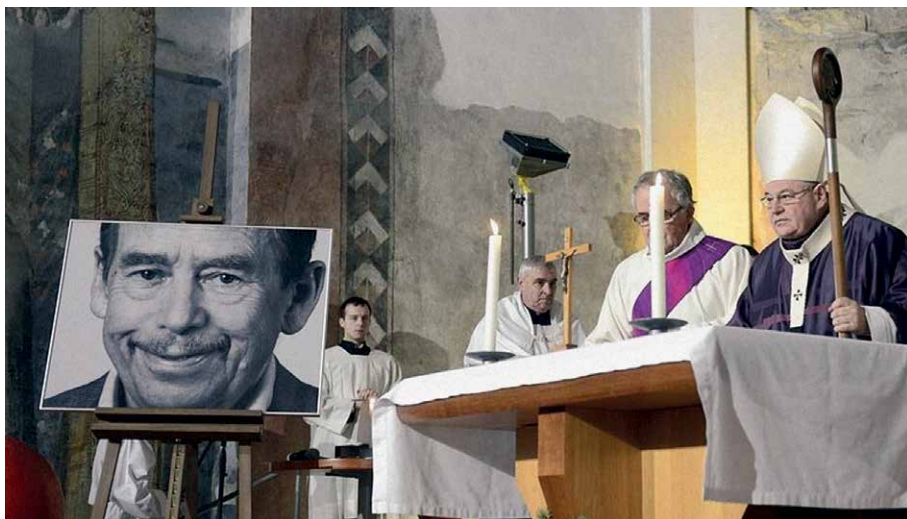
z zabierania głosu w sprawach publicznych. W 1988 r. został członkiem Komitetu Helsińskiego w Czechosłowacji. Kiedy w Polsce trwały obrady „okrągłego stołu”, Havel ponownie siedział w więzieniu, ale wyszedł tym razem szybko – w maju 1989 r.

W jego twórczości z lat siedemdziesiątych powraca motyw fascynacji nieprzewidywalnością ludzkich losów oraz koniecznością zdawania egzaminu w różnych rolach życiowych. Doświadczał tego wielokrotnie. Urodzony w zamożnej mieszczańskiej rodzinie, w komunistycznej Czechosłowacji znalazł się na marginesie społecznym. Swoje doświadczenia zamknął w twórczości, a zwłaszcza w przenikliwym dramacie *Protest*. W postaci Ferdynanda Wańka opisał doświadczenie samotności dysydenta. Jesienią 1978 r. napisał głośny esej *Siła bezsilnych*³. Przekonywał w nim, że totalitarny ustroj obali nie siła, ale słowa prawdy, wypowiedane przez obywateli w ich życiu codziennym. Poniekąd tak właśnie stało się w listopadzie 1989 r.

Z Zameczku na Zamek

17 listopada 1989 r. w centrum Pragi rozbita została legalna studencka demonstracja, co zapoczątkowało kryzys polityczny, który doprowadził do obalenia komunizmu w Czechosłowacji. 19 listopada z inicjatywy Havla powstało Forum Obywatelskie, skupiające różne organizacje antykomunistyczne, które przystąpiły do rokowań z komunistyczną władzą. W tym samym czasie w Bratysławie powołano Ruch przeciwko Przemocy. Havel był naturalnym liderem tych wszystkich protestów, a tłum podczas wieców skandował: „Havel na Hrad”, czyli „Havel na Zamek”. W grudniu 1989 r. jako lider Frontu Obywatelskiego, wspierany przez Ruch przeciwko Przemocy, został przez komunistyczny parlament jednogłośnie wybrany na prezydenta kraju. Zastąpił Gustáva Husáka, swego prześladowcę i głównego przeciwnika politycznego. Mieszkaniec Hrdečku (Zameczku), osady pod Karkonoszami, gdzie stała jego skromna dacza, w czasach komunistycznych stale obserwowana przez bezpiekę, został gospodarzem królewskiej rezydencji na Hradczanach. Jak sam pisał, człowiek,

³ V. Havel, *Siła bezsilnych i inne eseje*, Warszawa 2011.



Kardynał Dominik Duka (z prawej) odprawia Mszę św. w drugą rocznicę śmierci Václava Havla w kościele św. Anny w Pradze. Fot. Michal Krumphanzl, ČTK

który nie pełnił dotąd żadnej funkcji politycznej i zawsze podkreślał własną niezależność, nagle został funkcjonariuszem państwowym, i to w dodatku najwyższym. Kończył się czas pisarza i dysydenta. Zaczęła się wielka polityka z całym bagażem spraw niejednoznacznych, często wymuszających wybór mniejszego zła, a nie większego dobra. Jako prezydent uważał, że ludzi zawsze przekonają trafne argumenty. Co tydzień w swojej rezydencji w Lanach nagrywał dla czeskiego radia rozważania na temat bieżących wydarzeń. W pierwszych tygodniach audycji „Hovory z Lán” (Rozmowy z Lan) słuchało prawie całe społeczeństwo, później słuchaczy ubywało, aż w końcu trzeba było audycję zdjąć z anteny.

W polityce zagranicznej wspierał ideę współpracy regionalnej, która przybrała instytucjonalny wymiar w postaci tzw. Grupy Wyszehradzkiej (Polska–Czechosłowacja–Węgry). Był to ważny instrument w likwidacji Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Naciskał także na szybkie usunięcie garnizonów sowieckich z terytorium Czechosłowacji. Umowa regulująca ich wycofanie została podpisana w Moskwie już w lutym 1990 r. W polityce wewnętrznej nie był zwolennikiem dekomunizacji, co doprowadziło do ostrych konfliktów także z częścią jego dawnych przyjaciół z opozycji. Dramatem jego prezydentury był rozpad Czechosłowacji, któremu nie potrafił, ale i chyba nie mógł zapobiec. Był dziewiątym

i ostatnim prezydentem Czechosłowacji (1989–1992) oraz pierwszym prezydentem Republiki Czeskiej (1993–2003).

Szukający Boga

Ludzie, którzy go znali, wspominają, że bez wątpienia był człowiekiem poszukującym w swym życiu Boga. Wywodził się z rodziny katolickiej, ale wcześniej przestał praktykować. Później określał się jako agnostyk. Interesował go buddyzm, bliskie relacje miał z Dalajlamą. Ważnym elementem w jego duchowej biografii były swoiste więzienne rekolekcje, jakie przeszedł w 1981 r. w więzieniu w Pilźnie-Borach. Spotkał się tam z dominikaninem o. Dominikiem Duką, który odsadywał wyrok za nielegalne duszpasterstwo. Podczas spotkań w więzieniu nie tylko rozmawiali o sprawach religijnych, także odmawiali różaniec. Havel był zafascynowany ks. Jerzym Popiełuszką. Jego grób odwiedzał kilkakrotnie, a zdjęcie Męczennika stało na biurku w jego pracowni i, jak wspominał, było dla niego źródłem inspiracji. Kilka razy spotykał się z Janem Pawłem II. Niezwykle było zwłaszcza pierwsze ich spotkanie 21 kwietnia 1990 r. na lotnisku w Pradze. Havel, który jeszcze przed rokiem siedział w więzieniu, witał papieża Polaka, który przez cały pontyfikat zabiegał o wolność dla Kościoła w Czechosłowacji. W trakcie ceremonii powitania Havel wypowiedział pamiętne słowa: „Ojcze Świąty, nie wiem, czy wiem, co to jest cud. Mimo to ośmielam się powiedzieć, że jestem w tej chwili uczestnikiem cudu”. Umierał wśród sióstr boromeuszek, które troszczyły się o niego w czasie choroby. Być może był ostatnim idealistą w świecie współczesnej polityki, wierzącym, że siła bezsilnych może pokonać nawet potężnego wroga⁴. ■

⁴ Wśród wielu biografii Havla na uwagę zasługują: M. Žantovsky, *Havel. A Life*, London 2014; J. Keane, *Václav Havel. A Political Tragedy in Six Acts*, London 2001. W języku polskim wydano m.in. następujące pozycje: V. Havel, *Zaoczne przesłuchanie. Rozmowy z Karellem Hovíždą*, wstęp S. Sierakowski, Warszawa 2014; V. Havel, *Letnie rozmyślenia*, Warszawa 2012. Szczegółową biografią jest opracowanie A. Kaczorowskiego *Havel. Zemsta bezsilnych*, Wołowiec 2014.



Andrzej Grajewski (ur. 1953) – historyk, dr nauk politycznych. W latach 1999–2006 członek Kolegium IPN. W maju 1989 r. współorganizował demonstrację w Bielsku-Białej w obronie uwięzionego Havla. Zastępca redaktora naczelnego tygodnika „Gość Niedzielny”. Autor książek: *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991–1998* (1998); *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją* (1999); (z M. Skwarą), *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II* (2015) i in.